

Jelenia Góra, dnia 16 listopada 2017 r.

Miłosz Kamiński
Radny Rady Miejskiej Jeleniej Góry
z okręgu nr 1 - Zabobrze

BRM. 0003. 11. 2017

Pan
Marcin Zawila
Prezydent Jeleniej Góry

-za pośrednictwem
Biura Rady Miejskiej Jeleniej Góry -

Dotyczy: ponowienie wniosku radnego

Szanowny Panie Prezydencie,

na podstawie § 26 Regulaminu pracy Rady Miejskiej Jeleniej Góry ponawiam wniosek z dnia 30 października br. w sprawie edukacji seksualnej i organizacji zajęć z przedmiotu "Wychowanie do życia w rodzinie" - gdyż w piśmie z dnia 9 listopada br. nie uzyskałem odpowiedzi na postawione w nim pytania.

Nadmieniam, że za pośrednictwem swojego radnego sprawą interesują się mieszkańcy i jest ona ze swojej natury częścią polityki oświatowej władz miasta, do której jawny dostęp powinni mieć wszyscy uczestnicy życia publicznego, aby poprzez debatę wyrażać opinie i wspólnie wpływać na kształt rozwiązań służących dobru lokalnej społeczności. Z kolei brak odpowiedzi może być niesłusznie zrozumiany, że miasto nie interesuje się dostatecznie ważnym zagadnieniem edukacyjnym, ignorując indywidualne dramaty młodych osób, albo przemilczając istotne fakty, od których zależy jakość kształcenia w publicznych szkołach prowadzonych przez Jelenią Górę.

We wniosku z dnia 30 października przedstawiłem poniższe pytania:

1. Czy prawdą jest, że zajęcia z "Wychowania do życia w rodzinie" w niektórych jeleniogórskich szkołach odbywają się na ostatnich godzinach lekcyjnych, co powoduje, że większość rodziców rezygnuje z przedłużenia czasu pobytu dziecka w szkole i nie zapisuje dzieci na te zajęcia fakultatywne (np. klasy czwarte SP)?
2. Czy miasto jest zainteresowane zakupieniem dla szkół programów edukacyjnych stowarzyszeń zajmujących się wysoce specjalizowaną edukacją seksualną kierowaną do poszczególnych grup wiekowych jak np. programy stowarzyszenia Ponton, co pozwoliłoby zapobiegać indywidualnym dramatom uczniów, wynikającym z niedostatecznej wiedzy w tym obszarze?

Nie uzyskałem informacji, w ilu szkołach takie zajęcia są planowane na ostatniej godzinie, ani o fakultatywnym czy też obowiązkowym charakterze tych zajęć na różnych etapach edukacji? Nie uzyskałem informacji, w ilu szkołach i oddziałach, czy też dla ilu uczniów nie prowadzi się takiej edukacji z powodu stworzenia opisanych powyżej warunków organizacyjnych lub ewentualnie z innych powodów? Odpowiednio do powyższego cenne byłoby udzielenie informacji, ilu uczniów korzysta z nauki przedmiotu "Wychowanie do życia w rodzinie", w tym ilu z nich objętych jest takim obowiązkiem?

Zależy mi na uzyskaniu odpowiedzi - dla pytających mnie mieszkańców - czy w którejsz ze szkół istnieje rozwiązanie, które Pan Prezydent uważa za optymalne i zasługujące na polecenie jako wartościowy przykład dobrej praktyki w obszarze edukacji seksualnej czy przedmiotu "Wychowanie do życia w rodzinie"?

Nie uzyskałem stanowiska miasta, czy jacykolwiek edukatorzy mający w ofercie programy z ww. zakresu - pracujący w obszarze ściśle, jak np. wymieniony w moim piśmie Ponton, ale być może także realizatorzy edukacyjnych form artystycznych jak np. Teatr Odnaleziony działający w JCK - mogą liczyć na poparcie Pana Prezydenta, transponowane poprzez Wydział Edukacji do dyrektorów szkół jako godna uwagi i wartościowa oferta. Czy ewentualnie edukatorzy mogą w sytuacji znalezienia odpowiedniej grupy odbiorców zostać zaangażowani w ramach edukacji pozaszkolnej np. w instytucjach kultury takich jak Książnica Karkonoska, JCK albo też w MDK, czy znalazłoby się dla nich miejsce i źródła finansowania?

O ile pozostaję zgodny, że organizacja planu zajęć jest zadaniem dyrektora, o tyle nie podzielam przekonania o braku możliwości akceptowania tychże rozwiązań i uważam, że odpowiedź nie uwzględnia np. oddziaływania poprzez opiniowanie arkuszy organizacyjnych, ewaluację sposobów rozwiązywania problemów ucznia w szkole, koncepcji rozwoju szkoły przedstawianych przez kandydatów na stanowiska dyrektorów czy doboru tematów spotkań kadry zarządczej oświaty i nauczycieli przedmiotu. Zaniepokoiło mnie stwierdzenie, że żadna ze szkół nie złożyła zapotrzebowania na pomoce dydaktyczne do "Wychowania do życia w rodzinie", ale na chwilę obecną nie potrafię odnieść się do skali nauczania tego przedmiotu w ogóle i nie wiem, czy pomoce dydaktyczne ujęte w odpowiedzi obejmują również organizację warsztatów edukacyjnych?

Będę wdzięczny Panu Prezydentowi za udzielone odpowiedzi, które pozwolą zorientować się mieszkańcom w ważnym dla nich zagadnieniu.

Z wyrazami szacunku

